

## MARIA SZYDŁOWSKA

ur. 1921; Lublin



<b>Miejsce i czas wydarzeń</b>	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", dzieciństwo, życie codzienne, lekarze, dentyści, gabinety lekarskie

### Wygląd gabinetów lekarskich

Gabinety były przeważnie w mieszkaniach. To był jakiś pokój przeznaczony na gabinet. Nie były wyposażone w jakieś specjalne urządzenia. Oczywiście, była kanapka, było biurko, przy którym lekarz siedział. Tak to wyglądało. Pamiętam, że przy 3 Maja mieszkał starszy wiekiem już lekarz, doktor Chomicz. 3 Maja, dom numer 16. Jego córka chodziła ze mną do szkoły. Był jakiś pokój duży, w którym myśmy przebywały i w pewnej chwili przyszedł ojciec, mówi: „Proszę wyjść, bo pacjentów będę przyjmował”. Ten lekarz wkładał biały fartuch i tak przyjmował. Wszystko było jakoś skromniej. Gabinety lekarzy stomatologów były wyposażone już specjalistycznie, ale pamiętam panią doktor, przy ulicy Konopnickiej mieszkała, to miała maszynę do borowania, którą poruszała nogą. I to było w czasie okupacji! Tak że były takie już bardzo dawne urządzenia. No, w tej chwili to brzmi śmiesznie.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2013-12-10, Warszawa
<b>Rozmawiał/a</b>	Marek Nawratowicz
<b>Redakcja</b>	Aleksandra Bańkowska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"